

Miesięcznik

gazeta

2-3.'96

PRABUCKA

Luty - Marzec 1996

12 stron

Cena 80 gr.

Gminny Sejmik Samorządów Uczniowskich

Najmłodsi uczą się demokracji



Uczestnicy spotkania z uwagą słuchają wystąpienia członków samorządów szkolnych i ich opiekunów. Artykuł na str. 4.

Pół wieku harcerstwa w Prabutach

9 lutego, ostry zimny, siarzysty mróz nadворze, a w sali MGOK gorąca atmosfera. Harcerze prabuckiego hufca obchodzą jubileusz 50-lecia istnienia na naszym terenie. Przygotowane starannie uroczystości u niejednego z gości wycisnęła łezkę wzruszenia. Przypomniły się własnym młodzieńcze lata związane z harcerską przygodą. Na sali zasiadli we wspólnym szeregu przedstawiciele władz miasta i gminy, seniorzy ruchu harcerskiego, rodzice harcerzy, przyjaciele i sympatycy harcerstwa oraz niezawodni sponsorzy, dzięki którym problemy finansowe harcerskiej braci nie są tak dotkliwe. Szczególnie miłym akcentem uroczystości był uhonorowanie miasta Prabuty najwyższym odznaczeniem ZHP przyzna-

nym przez Naczelnika ZHP dla Zarządu Miasta i Gminy Prabuty - Honorową Odznaką Przyjaciół Harcerstwa, którą w imieniu Związku wręczyła drużna hm Barbara Bogdańska-Pawłowska, członek naczelnych władz ZHP. Nie zapomniano również o zasłużonych seniorach prabuckiego hufca, były Listy Honorowe, kwiaty, wiele ciepłych słów. Najwierniejsi sponsorzy otrzymali podziękowania za finansowe i rzeczowe wspieranie ruchu harcerskiego na naszym terenie. Harcerze za pośrednictwem naszej gazety pragną jeszcze raz podziękować niezawodnym przyjaciołom Związku i prabuckiego hufca.

ciąg dalszy na str. 2

W numerze:

- * Jubileusz harcerzy
- * O telefonach
- * Z prac Komisji Mieszkaniowej
- * Oferta sportowa MGZB
- * Jeszcze o medycynie szkolnej
- * Rusza liga piłkarska

Gazeta nie nadażyła

Gazeta nie nadażyła. Jak zapewne szanowni czytelnicy pamiętają, styczniowy numer naszej gazety ukazał się pod koniec stycznia, bowiem wstawianie nowych numerów telefonów w spis dotychczasowych i sprawdzanie przy tym niektórych danych pochłonęło sporo czasu. Jak się zresztą okazało, w naszym spisie ujawniło się kilka przekłamań, które staraliśmy się na bieżąco prostować (poprawki i uzupełnienia wewnątrz numeru). Ten „poślizg”, jak i strukturalne zmiany w administrowaniu naszych placówek kultury, co dotyczy również „Gazety”, a szczególnie redaktora odpowiedzialnego, spowodowały opóźnienie w cyklu wydawniczym i konieczność wydania numeru 2 i 3 łącznie. Wzrost cen usług komputerowych i drukarskich zmusza nas do podwyższenia ceny gazety do 80 gr., aby nie powiększać deficytu gazety, uzupełnianego z budżetu Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury. Informacje o telefonach na str. 3.

Redakcja

ciąg dalszy ze str. 1

Pół wieku harcerstwa w Prabutach

Serdecznie dziękujemy Urzędowi Miasta i Gminy Prabuty, Przedsiębiorstwu PAL-POL p. Błachuty, Przedsiębiorstwu HERKULES pp. Mosiejczyka, Majewskiego i Włodarczyka, Przedsiębiorstwu LIWA pp. Jakubowskiego i Pawłowskiego, Firmom pp. Tomaszewskich, pp. Dźwigałowskich, pp. Przechadzkich, pp. Piłatów, pp. Wiśniewskich, pp. Mikołajków, Aptece POD LWAMI pp. Jabłońskich, Masarni i Ubojni pp. Kordowskich, Wytwórni Lodów i Makaronów pp. Turek i wszystkim innym, których tu nie wymieniono, a o których życzliwości harcerze z pewnością nie zapomną. Wiele serdecznych słów, jakie tego dnia padły pod adresem harcerzy jest rezultatem ich wieloletniej pracy, w której na najwyższe uznanie zasługują organizatorzy harcerskiej pracy. Wśród nich pierwszoplanowe miejsce zajmuje nieżyjący już pierwszy organizator i twórca ruchu harcerskiego w mieście p. **Alojzy Grau**. To głównie dzięki Jego pasji i pracy powstało na naszym terenie harcerskie życie. Nie mniejsze zasługi ma pierwszy Komendant hufca dh hm Włodzimierz Dawidowski, wieloletni komendant i członek Rady Elbląskiej Chorągwi ZHP. Na słowa uznania zasługują też inni działacze naszego hufca: **Stanisław Kurstak** i **Stefan Michalewski**, którego staraniem hufiec otrzymał obecną siedzibę oraz twórca harcerstwa na wsi, do dziś czynny instruktor p. **Stefan Wiśniński** i p. **Jan Jakubiak**. Niechaj choć skromne podziękowania dla nich, jak i wielu innych działaczy harcerskich będą satysfakcją za wiele lat pracy z dziećmi i młodzieżą na naszym terenie. Wiele wspomnień i chwil wzruszenia wywołał u zaproszonych gości program słowno-muzyczny, przygotowany przez 39 i 13 Drużynę Harcerską. Wśród prezentowanych piosenek i pieśni pojawiły się tradycyjne utwory harcerskie sprzed 80 lat jak też pozycje współczesne. Podkreślić należy staranne przygotowanie nowych aranżacji muzycznych, co wzbogaciło tradycyjne dotąd brzmienie oparte na gitarowym akompaniamencie. Młody muzyk, Grzegorz Maciejewski dysponujący sporymi już umiejętnościami, wsparty nowoczesną elektroniką akompaniował grupom wokalnemu tak skutecznie, że do śpiewu włączali się również widzowie programu. Dziś można powiedzieć śmiało, że tak aktywnej działalności harcerzy w naszym mieście nie byliśmy świadkami od dawna. Niewątpliwie jest to zasługą obecnej komendantki Hufca dh **Joanny Chodkiewicz**, choć ona sama twierdzi, że bez pomocy kadry drużynowych i instruktorów nie byłoby tak widocznych efektów pracy z dziećmi i młodzieżą. Dzisiejszy „stan posiadania” Hufca to 8 drużyn harcerskich, 1 drużyna starszoharcerska i 5 gromad zuchowych. W sumie daje to ponad 240 zuchów i harcerzy z którymi pracuje 16 instruktorów. W planach działania Hufca na najbliższy okres znaleźć można program Powitania Wiosny, Wiosenny Rajd Ekologiczny i pięciodniowy biwak pod namiotami. Na zakończenie, już zupełnie w imieniu redakcji „Gazety Prabuckiej” która śledziła harcerskie święto i na bieżąco obserwuje rosnącą aktywność braci w zielonych i szarych mundurkach pragniemy podkreślić duży wkład pracy zarówno w organizację jubileuszowej imprezy, jak i w inne przedsięwzięcia Hufca wieloletniego działacza harcerskiego dh **Jarosława Gorczyckiego**.

kiego, który jako autor powyższej relacji skromnie pominął swoją osobę. Organizatorom uroczystości dziękujemy za miłe wrażenia i powiew letniej, harcerskiej przygody w środku mroźnej zimy, a wszystkim harcerzom życzymy wytrwałości na następne 50 lat. Czuwaj !

Redakcja

Harcerska Akcja Zimowa

Bardzo ciekawie i wesoło spędzili zimowe ferie prabuccy harcerze, a także dzieci niechrzeszone, które miały ochotę skorzystać z oferty programowej hufca. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztatowe zajęcia rzeźbiarskie, prowadzone przez p. Ryszarda Rabszkę. Znany w naszym środowisku (nie tylko z nieodłącznego kapełusza) rzeźbiarz, plastyk i działacz kultury zademonstrował dzieciom i młodzieży proces rzeźbienia w drewnie, a także, przytaczając miejscowe legendy, zapoznał widzów z fragmentami historii naszego regionu. W zajęciach tych uczestniczyło około 60 osób.

Dużym powodzeniem cieszył się również Bieg Patrolowy Śladami Historii Prabut, w którym uczestnicy (ponad 80-ciu dzieci i młodzieży) musieli wykazać się wiedzą z zakresu historii miasta, informacjami na temat historycznych patronów prabuckich ulic, jak również datami określającymi powstanie zabytkowych obiektów, co sprawiło patrolom sporo trudności, pokonanych ostatecznie dzięki pomocy pracowników Urzędu MiG i starszych mieszkańców Prabut.

W dniach 2-4.02. grupa 94 harcerzy wyruszyła na rajd pieszy do Obrzynowa, gdzie w gościnnej szkole pod znakiem zimowych sportów i zajęć muzycznych („szlifowano” m.in. program jubileuszowy) spędziliśmy wspaniałe 3 dni. Dzięki ofiarności państwa Kordowskich uczestnicy rajdu jedli wspaniałą grochówkę oraz pieczone nad ogniskiem kielbaski, za co Komenda Hufca pragnie wyrazić pani Barbarze i panu Jarosławowi serdeczne podziękowanie. Słowa wdzięczności kierujemy też pod adresem dyrektora Szkoły w Obrzynowie, pana Stefana Wiśnińskiego za udostępnienie pomieszczeń szkoły na czas trwania rajdu.

6 lutego, dzięki dyrekcji Parków Krajobrazowych z Jerzwałdu harcerze gościli pana Tadeusza Markosa, ornitologa, człowieka o wspaniałych umiejętnościach manualnych, co potwierdzały przepięknie wykonane podczas spotkania zwierzątka i ptaki z folii aluminiowej. Ciekawie prowadzona prelekcja o ptakach, zwierzynie leśnej, zabytkach przyrody i pracy leśnika pozostawiła miłe wrażenia wśród uczestników spotkania.

Przy wydatnej pomocy dyrektora MGOK p. Stanisława Puściana w sali ośrodka przeprowadzono turnieje tenisa stołowego, szachów i warcabów ze skromnymi nagrodami dla zwycięzców.

Przez cały okres ferii harcówka była wręcz okupowana przez dzieci i młodzież. Pierwotny plan zajęć (godz. 10-13 i 16-19) bardzo szybko przestał obowiązywać, bowiem dzieci przychodziły już o godz. 9 i z trudnością dawały nakłonić się do wizyty w domu na przerwę obiadową. Na miejscu natomiast mogły napić się jedynie gorącej herbaty. Zajęcia zwykle kończyły się około godz. 20, a w dni organizowania dyskotek około 22. Pozytywnie, bezpiecznie i miło spędzone ferie uwieńczył Bal Maskaradowy, który odbył się w ostatnim dniu ferii. Przy zaangażowaniu stosunkowo niewielkich środków finansowych (około 700 zł) kadra hufca zrealizowała bogaty program imprez i udowodniła, że dobry pomysł i chęci mogą z powodzeniem zastąpić niedostatki hufcowego skarbcza, co z przyjemnością podkreśla „Gazeta”, śledząca tu i ówdzie zimową harcerską akcję.

Wg relacji dha Jarka Gorczyckiego



Harcerz z harcerką...(a niech się ludzie dziwią!)



Ceremoniał musi być zachowany...

Telefony do poprawki

Prostujemy wychwycone i zgłaszane przez czytelników nieścisłości i błędy, w większości przypadków niezawinione przez redakcję:

- Stępka Mirosław, a nie Mieczysław (aż dziw, że taki błąd u nas „przeszedł”)
- Spółdzielnia Mieszkaniowa, tel. 782358 sekretariat, tel. 782371 -bezpośrednio do prezesa (nie nękać prezesa telefonami bez potrzeby)
- tel. 782066 -PPHU REBAX, a nie REBOX, jak pomyłkowo napisaliśmy, firma mieści się na ulicy Warszawskiej 7, a nie na Baczyńskiego (to ulica w Sztumie, gdzie firma ma również siedzibę)
- tel. 782529 -Andrzej Markiewicz, a nie Markowski (ul. Rypińska) - pod nr 782210 można dodzwonić się do pani Heleny Jurys, ale także do pana Wiesława Jurysa
- Wąs Zbigniew, ul. Ogrodowa, tel 782724

Tyle na razie o naszym spisie, mamy nadzieję, że nakład 800 egzemplarzy Nr 1 „Gazety” zasapokoili głód informacyjny związany z rozbudową sieci telefonicznej. Sroga zima powstrzymała instalowanie nowych numerów, następnych kilkuset abonentów podłączanych będzie od kwietnia i wówczas być może powrócimy do wydruku uzupełnionego spisu. Dyrektor Rejonu Telekomunikacji SA sygnalizuje fakty złodziejskich praktyk, polegających na blokowaniu wylotów automatów wrzutowych przez dzieciarnię. Niezorientowani klienci wrzucają karty magnetyczne, nieraz sporej wartości, które w ich mniemaniu „połyka” automat, odchodzą złorzeczając, a dzieciaki wyjmują po chwili blokujący otwór wylotowy patyk i mają kartę, za pomocą której serwują abonentom niewybredne żarty. Ponieważ apele do dzie-

ciarni odnoszą podobny skutek, jak błagania o deszcz na Saharze, radzimy użytkownikom automatów sprawdzanie, czy jakiś przedmiot w otworze wylotowym nie przeszkadza w odzyskaniu niewykorzystanej do końca karty. Prosimy też dorosłych o zwracanie uwagi na grupki małałotów przy automatach, jeśli dopuścimy do dewastacji tych urządzeń, nikt nigdy ich nam ponownie nie zainstaluje.

Marek Szulc

kultura

Zmiany w strukturze prabuckich placówek kultury

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Prabutach zmienione zostały dotychczasowe zasady funkcjonowania instytucji kultury w naszym mieście i gminie. Z chwilą utworzenia Miejsko Gminnego Zakładu Budżetowego d/s Oświaty, Kultury i Sportu, Biblioteka Publiczna w Prabutach wraz z filiami w Rodowie i Obrzynowie oraz Ośrodek Kultury połączono w jedną placówkę o nazwie Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach. Placówka ta zarządzana i administrowana jest przez wspomniany Zakład Budżetowy. Droga konkursową wyłoniono kierownika MGOK, którym został Marek Szulc. W pierwszej dekadzie marca powołana zostanie Rada Programowa d/s. Kultury, na podobnych zasadach, jak funkcjonująca już Rada Programowa d/s. Sportu. Kilku lub kilkunastoosobowe grono ludzi związanych zawodowo lub na zasadzie zainteresowań działalnością kulturalną utworzy społeczne ciało doradcze i opiniotwórcze, służące pomocą dyrektorowi MGZB i kierownikowi MGOK w realizacji podstawowego celu -aktywizacji kulturalnej w naszym środowisku. Jak ten cel osiągnąć, mając do dyspozycji określone, jak to powszechnie bywa, niewspółmierne do skali potrzeb środki? Nowy kierownik MGOK rozpoczął swoją działalność od redukcji etatów do niezbędnej, minimalnej liczby. Rozszerzono w zamian sieć instruktorów -animatorów (do 7 osób), którzy w swoich środowiskach (szkoły miejskie i wiejskie) prowadzić będą pracę w kołach i zespołach, otrzymując skromne wynagrodzenie na zasadzie zleceń. Jest to forma reaktywowania nieistniejącej z powodu braku środków działalności pozalekcyjnej. W dalszej działalności MGOK kluczowym problemem stanie się kwestia wyboru: czy odtwarzać bazę sprzętową, kompletnie zdekapitalizowaną (brak oświetlenia scenicznego, odpowiedniego nagłośnienia, wyposażenia pracowni technicznej), bez której nie ma mowy o organizowaniu występów znaczących artystów, czy skonsumować środki na organizację festynów i imprez plenerowych, dających mieszkańcom spektakularny dowód ożywienia w dziedzinie kultury i rekreacji. Jedno i drugie potrzebne...Póki co, młodzież Zespołu Szkół i starszych klas szkół podstawowych gościła 14 lutego na „walentynkowym” programie muzyczno -poetyckim w wykonaniu kwidzyńskich zespołów. Według relacji widzów program podobał się. Na marzec zaplanowano sportowo -kulturalną zabawę dla klas I-III (23.03) i imprezę „Powitanie wiosny”, o której z pewnością będzie głośno, i to w sensie dosłownym, gdyż 21 marca kolorowa hałastrą przebiegających powędruje przez miasto z „marzanną”. Relacje z obu imprez zamieścimy w następnym numerze.

M.S.

Najmłodsi uczą się demokracji

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego przy Szkole Podstawowej w Obrzynowie i jego opiekunki p. Marioli Romel-Kosiedowskiej w sobotę, 24 lutego w do Obrzynowa zjechali przedstawiciele samorządów uczniowskich szkół miasta i gminy Prabuty wraz ze swoimi opiekunami. O godz. 9 rozpoczął się I Gminny Sejmik Samorządów Uczniowskich. Władze miasta i gminy potraktowały spotkanie młodych samorządowców z należytą powagą, bowiem wśród zaproszonych gości znaleźli się; Burmistrz MiG p. Marek Staniszewski i Przewodniczący Rady Miejskiej p. Stanisław Kurstak. Sejmik został bardzo starannie przygotowany. Spotkanie poprzedziła ankieta, rozesłana wcześniej do szkół, w której dzieci i młodzież mogli wypowiedzieć się na tematy nurtujące środowiska uczniowskie. Gospodarze spotkania, młodzież i pedagodzy z SP Obrzynowo spisali się też znakomicie pod względem organizacyjnym. Identyfikatory, dyżurni w hallu szkoły, szatnia, gorące i zimne napoje, słodczyce, wszystko to świadczyło o poważnym podejściu do tematyki spotkania i szacunku dla zaproszonych delegatów i gości. Otwierając sejmik burmistrz podkreślił, że autentycznie działające samorządy uczniowskie mogą być dobrą szkołą demokracji, której ciągle jeszcze wszyscy się uczymy. Idea samorządności, zarówno w szkole, jak i wśród ludzi dorosłych nie jest ciągle właściwie doceniana i wykorzystana, dlatego też należy umiejętnie wpajać ją młodemu pokoleniu, zachęcać do maksymalnego wykorzystywania uprawnień, jakie przysługują samorządom uczniowskim. W hallu szkoły zebrana młodzież i zaproszeni goście obejrzeni krótką, pomyślową inscenizację na tematy ekologiczne, po czym rozpoczęto omawianie ankiety. Wśród problemów, jakie poruszyli ankietowani pojawił się temat braku działalności pozalekcyjnej w szkołach, postulat częstszej organizacji dyskotek, kwestia niedostatecznego dostępu do środków technicznych (ksero, maszyny do pisanie). Uczniowie skarżyli się również na niedostateczną, ich zdaniem, pomoc ze strony organów miasta i gminy. Dyskusja w gronie uczniów, opiekunów i gości zakończyła się propozycją, by kontynuowała ją sama młodzież, by przedstawiciele samorządów mogli w nieskrępowany sposób sformułować wspólne stanowisko wobec poruszanych problemów. Opiekunowie i goście udali się zatem do innego pomieszczenia, gdzie przy kawie rozwijano dalsze wątki poruszanych wcześniej problemów. W dyskusji poruszono m.in. problem właściwego wykorzystywania środków wpłacanych przez rodziców na Komitet Rodzicielski. Okazuje się bowiem, że często wpłaty te służą zaspokojeniu żywotnych interesów szkoły (środki czystości, pomoce naukowe itp), w związku z czym nie starcza ich nieraz na działalność samorządów. Młodzież tymczasem wypracowała kilka wniosków pod adresem opiekunów i władz, które przedstawiono na ponownym wspólnym posiedzeniu. Delegaci podkreślili celowość dalszych wspólnych spotkań i wnioskowali o organizację biwaków samorządowych, gdzie w atmosferze zabawy zaistniałaby okazja do wymiany doświadczeń samorządów. Postulowano również lepsze zaopatrzenie bibliotek szkolnych i publicznych w literaturę specjalistyczną (leksykony, cza-

sopisma techniczne itp). Młodzież z terenów wiejskich proponowała również wykorzystanie klubów i świetlic wiejskich na potrzeby uczniów, w szczególności jako obiekty sportowe, po odpowiedniej adaptacji. Zwrócono też uwagę na skromną bazę pomocy naukowych w szkołach. Niektóre z problemów zbieżne były z poruszonymi na spotkaniu opiekunów, władz i gości, toteż młodzież mogła od razu uzyskać wyjaśnienia. I tak sprawę wiejskich klubów skomentował burmistrz, wskazując, że gospodarzem obiektów świetlicowych na wsi jest Rada Sołecka i w jej gestii leży ewentualne udostępnianie ich szkołom. Potrzebna jest tylko dobra wola współpracy na linii rodzice-szkoła, bo, chociaż to dziwne, nie wszędzie takie współdziałanie jest rzeczą oczywistą. Idea biwaków samorządowych wywołała lekkie przymrużenie oka, chociaż nie wykluczano celowości dalszych kontaktów między samorządami w różnych formach. Kierownik MGOK poinformował, że na zakup książek dla biblioteki publicznej i jej filii w Obrzynowie i Rodowiu zaplanowano w bieżącym roku 7.000 zł (70 mln), co oznacza, że w bibliotekach tych powinny znaleźć się pozycje, których brak w księgozbiorach szkolnych podkreślała młodzież w dyskusji. W podsumowaniu podkreślono, że idea wspólnego spotkania samorządów uczniowskich z opiekunami i przedstawicielami władz lokalnych spełniła bardzo ważną rolę wychowawczą i edukacyjną. Uczniowie spotkali się z poważnym potraktowaniem ich problemów i zyskali szerszą wiedzę na temat własnych praw i możliwości wpływania na to, co dzieje się w szkole.

Marek Szule

replika

Zamieszczony w listopadowym numerze „Gazety” artykuł „Rodzic, pielęgniarz, lekarz”, a właściwie polemizujący z nim list (Nr 1/96) wywołał następne reakcje, które przytaczamy, sądząc bowiem, że poruszone w tych materiałach problemy są bardzo istotne z punktu widzenia troski o higienę i zdrowie dzieci.

„Szanowna i Przemila Pani Czytelniczko!

Szkoda, że zastrzegła Pani swoje nazwisko do wiadomości redakcji, bo pisze Pani ze znajomością tematu i pasją, godną pozazdroszczenia, o sprawach, które są bliskie zarówno służbie zdrowia, jak i oświacie, a cel jest jakby wspólny. Słusznie Pani zauważa, że realizacja ustaleń podejmowanych „na górze” spada na „szaraczków”. Szukamy tedy tego, co możemy zrobić wspólnie dobrego, a nie tego, co mogłoby tę współpracę utrudniać. Propagujemy wychowanie prozdrowotne od lat najmłodszych, uczymy rodziców i dzieci troski o własne zdrowie. A zdrowie wg WHO „to nie tylko brak choroby lub niepełnosprawności, lecz stan dobrego fizycznego, psychicznego i społecznego samopoczucia”. Odpowiedzialność za dziecko i jego zdrowie spoczywa na rodzicach i tego, Szanowna Pani, nikt z nas nie zmieni. My również ubolewamy, że dostanie się do stomatologa (w Prabutach oczywiście) jest ogromnie trudne. Co zaś do prowadzenia szczepień w szkole, przyjazdu tam lekarza i pielęgniarki, wydaje się to aktualnie niemożliwe. Wynika to również z troski o bezpieczeństwo szczepionego dziecka. Sądzę, że szerzej tego nie musimy wyjaśniać, chociaż, jak widać z treści polemiki, nie wszystko oczywiste dla nas jest także jasne dla innych. Może więc celem przybliżenia problemu zwrócimy tylko uwagę na jeden aspekt tej sprawy, t.j.

konieczności udzielenia natychmiastowej pomocy w przypadku wystąpienia niepożądanych objawów poszczepiennych w postaci zasłabnięcia, zapaści, bezdechu itp. Taka pomoc w przywołanej przez Panią sytuacji, w małej, wiejskiej klasie, pełnej ławek, bez niezbędnych środków byłaby z pewnością utrudniona.

Padło pytanie, czy znamy wielkość nakładów kuratorium na szkoły? Fakt, nie znamy, ale odwróćmy pytanie: czy Pani zna nakłady na poszczególne placówki w naszym resorcie i ich podział na różne działy? Nakłady na medycynę szkolną są właściwie ograniczone do opłacenia etatu pielęgniarki, a wszystko, co ponadto, możliwe jest do zagospodarowania kosztem np. ograniczenia przydziału odzieży ochronnej dla pielęgniarki, dojeżdżającej do 3-5 placówek w terenie (i też za własne pieniądze, albo rowerem, czasem tylko szkolnym autobusem, jeśli takowy jeździ). O dojazdach karetką można sobie tylko pomarzyć, życie takie marzenia brutalnie weryfikuje.

Cieszymy się ogromnie z ofiarności właścicieli prabuckich aptek na rzecz szkół z terenu naszej gminy i jeśli zużywane środki będą nadal uzupełniane, tym większa wdzięczność tych, którzy będą z tego korzystali.

Wiele w wypowiedzi Sz. Pani sarkazmu, zupełnie niepotrzebne- go. Zarzuca Pani pielęgniarki ze „swojej” szkoły, że nie uczestniczy w Radach Pedagogicznych itd. Proszę powiedzieć, czy Pani sama uczyniła coś, by to zmienić, czy zapytała Pani w związku z wprowadzanymi, przecież na litość boską nie przez tą Bogu ducha winną dziewczynę, zmianami, w czym można jej pomóc przy realizacji nowych zadań? Dziwię się Pani, że patrząc przez pryzmat własnej placówki potrafi Pani cały system nowego modelu sprawowania opieki medycznej sprowadzić do zera. Jeżeli oświata, czyli Pani Ministerstwo Edukacji zakontraktuje sobie pielęgniarkę do każdej szkoły i jeszcze ustali zasady współpracy z nią „ciała pedagogicznego” to całą pewnością dzieci nie będą musiały czekać z wypadkami na jej przyjazd a i bezrobocie wśród pielęgniarek wydatnie spadnie (na koniec 1995r tylko w woj. elbląskim było 509 bezrobotnych pielęgniarek).

Dlaczego tylko środa jest dniem szczepień? Bo w stosunku do liczby dzieci w gminie, podlegających szczepieniom jeden dzień w tygodniu wystarczy, natomiast środy, to dni, kiedy w przychodni jest dwóch lekarzy, a przecież oprócz szczepień przychodzi dla dzieci wykonywać musi swoje normalne zadania bieżące. Należy też dodać, że wykonywanie szczepień wymaga, poza ogólnym przygotowaniem pielęgniarskim, posiadania uprawnień specjalistycznych, popartych wiedzą teoretyczną i praktyczną. I jak dotąd, szczepienia są bezpłatne, czyli jego koszty pokrywa jednak służba zdrowia, a nie szkoła, czy rodzice.

Jeżeli leży Pani na sercu usprawnienie opieki medycznej, przedlekarskiej, spotkajmy się, porozmawiajmy, może wspólnie wymyślimy bliższe życia metody jej realizacji niż te, wydawane ex-cathedra z Warszawy. Proszę pamiętać, że sprawa jest nowa dla Was, ale dla nas tym bardziej. Organizujemy od podstaw coś, czego nigdy nie było w naszych strukturach, tworzymy nowy model, który napotyka trudności w tradycyjnych ZOZ-ach, zajmujących się od lat medycyną szkolną.

I na koniec dwie uwagi. Z wagi łazienkowej można sobie korzystać do woli, ale w domu. Pielęgniarka zobowiązana jest do używania wagi lekarskiej ze wzrostomierzem, stabilnej i okresowo legalizowanej.

Wśród uchwał II Zjazdu Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Elblągu znalazł się „nasz” wniosek do MZiOS o zawarcie porozumień międzyresortowych w sprawie wspólnego wdrażania nowego programu opieki medycznej w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Czy Pani do „swojego” ministerstwa ma pytać w tej sprawie?

Nie tracąc nadziei na porozumienie pozostajemy z pełnym szacunkiem."

D. Gryń
H. Możejko

Już po wpisaniu treści listu do pliku komputerowego za pośrednictwem „Gazety” doszło do spotkania autorek artykułu z autorką polemicznego listu. Być może niektóre poruszone wyżej wątki znalazły wspólne wyjaśnienie. Z pewnością natomiast takie spotkania dobrze służą podstawowemu celowi: trosce o zdrowie i dobre samopoczucie dzieci. Z uwagi na obszerność materiału pominęliśmy dwa, poniekąd ciekawe, artykuły z „Głosu Wybrzeża”, załączone do powyższego listu, za co autorki przepraszamy. Materiało „monitorowaniu dziecka” i o „ręczniku zdrowia w szkole” postaramy się umieścić w następnych numerach „Gazety”. A teraz jeszcze jedna reakcja na polemikę naszej Czytelniczki;

„Szanowny Panie Redaktorze

Po przeczytaniu artykułu zatytułowanego „polemika” chciałabym zwrócić uwagę, że określając jednego z prabuckich ortopedów mianem „Kaspirowski” trafiliście w samo sedno. Zarówno ja, jak i Pan wiemy, o kogo chodzi i muszę przyznać, że mimo wielu kłód rzucanych pod nogi Pan Doktor jest wspaniałym człowiekiem. Jestem nauczycielką w SP Lubnowy, gdzie uczy się 150 uczniów. Mając na uwadze dobro dzieci, przed wprowadzeniem przedmiotu „gimnastyka korekcyjna” poprosiłam Pana Doktora o przebadanie naszych dzieci. Bez żadnego sprzeciwu człowiek ten przyjechał własnym samochodem (12 km w jedną stronę), przebadał 140 dzieci, wcale nie na zasadzie „szybko, szybko”, i, co wywołuje nasz szacunek i podziw, nie w głowie mu były jakiejkolwiek formy zapłaty. Kiedy po jakimś czasie zapytałam Go, dlaczego to zrobił, odpowiedział: „kocham dzieci, szczególnie te biedniejsze”.

Nikt nie jest bez wad, nie musimy jednak wyolbrzymiać ich i stawiać ponad inne cechy, jakże dobre.

Z wyrazami szacunku Czytelniczka” (dane personalne do wiadomości redakcji, skróty redakcji)

**Mieszkanie typu M-4 w Prabutach kupić
tel. 78-26-61**

„REBAX”

Sztum, tel 77-23-73 Prabuty. tel. 78-20-66 (po godz. 18)

poleca:

- grzejniki PURMO, CONWEKTOR, INSTALACJE MIEDZIANE
- okna PCV, boazerie PCV, SIDING USA
- płyty stropowe, bloczki betonowe - "PREFBUD"
- blachodachówkę oraz glazurę, terakotę, kleje

RABATY * TRANSPORTY * RATY

Jest takie przedszkole

Nasze dwuoddziałowe Przedszkole Nr 2 mieści się w budynku przy ul. Wojska Polskiego w Prabutach. Wszystkie pomieszczenia przedszkolne (sale, szatnie, kancelaria) sąsiadują ze sobą, co daje dzieciom możliwość dokładnego ich poznania. Atmosfera w naszym przedszkolu jest specyficzna, można powiedzieć „domowa”. Pracownicy i dzieci znają się wzajemnie, w związku z czym śmiało z każdą potrzebą i problemami zwracają się do wszystkich pracowników placówki. Do chwili rozpoczęcia zajęć dzieci przebywają w sali, którą sobie wybrały. Nauczycielki bywają u siebie wzajemnie na zajęciach, co daje możliwość korzystania z doświadczeń koleżanek. Półki z zabawkami nie są wystawą, wszystkie są dla dzieci dostępne. Wspólnie dbamy o porządek, staramy się, aby dziecko czuło się u nas swojsko i bezpiecznie, jak w domu.

Niedawno obchodziliśmy jubileusz 30-lecia istnienia placówki. Uroczystość, w której wzięło udział 90 osób była wspaniałą i niezapomnianą. Dziś mijają 33 lata, czy doczekamy się następnego pięknego jubileuszu? Nad tym skromnym przedszkolem od lutego 1995r. „wisi” groźba likwidacji. Miesiąc luty i marzec były „czarną stroną” w naszej kronice. Od kwietnia kartki kroniki nabrały barw i nasza przedszkolna rodzina z ulgą i wielką radością podjęła się realizacji wytyczonych zadań. Chcemy, aby przedszkole istniało i zdajemy sobie sprawę, iż nie możemy narzekać na brak finansów. Kondycja finansowa gminy jest taka, jaka jest, więc w wielu sprawach musimy sobie radzić sami.

Praca z dziećmi zawsze wymaga dużo inicjatywy, jednak bez wsparcia rodziców i wzajemnego zrozumienia współpracowników nauczycielki nie mogłyby realizować swoich planów dydaktycznych. Cieszymy się, że mimo wielu prywatnych problemów rodzice nie oczekują jedynie „świętego spokoju” oddając dziecko do przedszkola, ale czynnie włączają się w życie przedszkolne. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy dochodową zabawę karnawałową i „andrzejkową”, dzięki czemu wzbogaciło się konto Komitetu Rodzicielskiego. Mamy fundusze na uroczystości, wycieczki, teatru itp. Wycieczki, które spełniają doniosłą rolę w procesie wychowania dzieci i zapoznawania ich z otaczającym światem są jedną z dominujących form naszej pracy. W ubiegłym roku byliśmy w Olsztynie, w Gdańsku i kilkakrotnie w Kwidzynie. W teatrach dzieci obejrzały „Kopciuszka”, „Strasznego Smoka” i „Piotrusia Pana”. Nasze przedszkolaki poznały Planetarium, były na 12 piętrze wieży radiotelekomunikacyjnej w Rodowie, brały udział w konkursach plastycznych, organizowanych przez kuratorium i ZNP. Staramy się być z dziećmi wszędzie, gdzie dzieje się coś ciekawego. Mielśmy okazję oglądać wystawę tkaniny „Religie Świata” oraz zwiedzić Izbę Pamiątek (tu podziękowania p. Żurawskiemu). Atrakcją dla dzieci były „Andrzejki” i „Mikołajki” zorganizowane w Klubie Nauczyciela ZNP. Staramy się, aby działalność nasza odchodziła od pewnych stereotypów. Tegoroczna „choinka” odbyła się w Gąskach. Dzieci rano wyjechały autokarem do lasu. W pięknej zimowej scenerii odszukały błądzącego Mikołaja, z którym później bawiły się przy ognisku i piekły kielbaski. Dzięki życzliwości myśliwych, drugą częścią imprezy była zabawa przy choince w domku myśliwskim. Piosenki, wiersze, tańce przy kominku, słodki poczęstunek i prace plastyczne były atrakcją dla dzieci. Pełne wrażeń maluchy wróciły po południu do przedszkola, w którym czekał obiad i noworoczne prezenty. Radość dzieci była również naszą radością.

W bieżącym roku skorzystaliśmy już z oferty prabuckiego kina („Pocahontas”) i kwidzyńskiego teatru („Królowa Śniegu”). doczerwca planujemy jeszcze wyjazd do Gdańska, Olsztyna lub Elbląga i do Kwidzyna. Koszty biletów wstępu pokrywają rodzice, a dojazd i prowiant finansowany jest przez Komitet Rodzicielski.

W Przedszkolu Nr 2 pracuje 5 nauczycielek; dyrektor, p. **Maria Izraelska**, doradca metodyk - **Elżbieta Ratyńska** oraz trzy wychowawczynie: **Teresa Strzelczyk**, **Maria Andrzejewska** i **Krystyna Berg**. Każda z nas stara się wyróżniać dobrą pracą, wysokimi osiągnięciami i ciekawymi propozycjami. Od 1994 roku w kształtowaniu pojęć matematycznych korzystamy z metod prof. Edyty Gruszczyk - Koleczyńskiej. Z obserwacji po drugim roku pracy tą metodą uważamy, że dzieci nie mają zahamowań w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych i są dojrzałe emocjonalnie, potrafią wygrywać i przegrywać. Dzieci uczą się pojęć matematycznych poprzez gry, ściganki, chodniczki liczbowe i inne pomysłowe zabawy.

W bieżącym roku naszą nowelizacją są podręczniki Joanny Biało-brzeskiej dla dzieci 6-cio letnich. Odstąpiliśmy od znanej dzieciom książki „Mam 6 lat”, a w zamian zaoferowaliśmy ćwiczenia i książki nowe, ładnie wydane, interesujące dla dzieci i praktyczne dla nauczycieli. Zawartość metodyczna nowych podręczników jest zgodna z programem MEN.

W maju planujemy zajęcia otwarte dla zainteresowanych nauczycieli miasta i gminy Prabuty i Kwidzyna na temat „Wprowadzanie elementów nowych metod w kształtowaniu pojęć matematycznych dzieci 6 - letnich”. Przygotowujemy również wystawę „Ja potrafię” prac plastyczno - konstrukcyjnych wykonywanych przez dzieci w wieku przedszkolnym.

Chcemy, aby nasze przedszkole było dostrzegane, potrzebne, atrakcyjne dla środowiska i „domowe” dla dzieci. Miniony rok przynosi nowe doświadczenia, ale co dalej? Czy nasza przedszkolna rodzina pozostanie razem?

Teresa Strzelczyk

„ARDA”

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

Prabuty ul. Jagielly 8/10

oferuje do sprzedaży:

- tapety, kleje, dywany, chodniki, wykładziny dywanowe i PCV

Zapraszamy również do sklepu firmowego

w Kwidzynie przy ul. Braterstwa Narodów 46

Chcesz mieć ładnie, modnie w chacie?

Zadzwoń, „ARDA” czeka na Ciebie!

tel. Prabuty (0-55) 78-25-54 tel. Kwidzyna 79-24-55

AGRO

SKLEP NASIENNO OGRODNICZY

Prabuty, Daszyńskiego, tel. 78-25-73

oferuje: - szeroki wybór nasion rolniczych i ogrodniczych,
- duży asortyment środków ochrony roślin
- sprzęt i artykuły ogrodnicze

Chcesz by wszystko rośło lepiej?

Kupuj tylko w AGRO - sklepie!

Bądź kowalem swego losu

Prabuty są najmniejszym miastem w Polsce, w którym odbył się kurs „Metod Kontroli Umysłu”, opracowany przez Jose Silva. Organizatorem i jednocześnie wykładowcą kursu była Irena Pytlarczyk. W kursie brało udział 18 osób. Pytamy organizatorkę:

„Gazeta”: -Co było tematyką kursu?

Irena Pytlarczyk: Podczas wykładów słuchacze zapoznali się z technikami umysłowymi, które Jose Silva odkrył 30 lat temu, pomagając w nauce swoim bardzo źle uczącym się dzieciom. Jose Silva był prostym człowiekiem i nie wiedział, że (w tamtych czasach tak uważano) iloraz inteligencji jest stały na całe życie. W ciągu roku jego dzieci były najlepsze w klasie. Zaintrygowało to zarówno nauczycieli jak i sąsiadów. Jose zaczął pracować z innymi grupami i tak się zaczęło. Metody Silvy, to metody osiągania sukcesów w każdej dziedzinie. Najszybciej można poprawić samoocenę, z człowieka nieśmiałego np. można stać się doskonałym mówcą. Można tymi technikami poprawić własne zdrowie, stosunki w pracy, a nawet zacząć odnosić sukcesy finansowe. Kurs uczy, jak znaleźć u siebie „iskrę bożą”, czyli intuicję, co w swoim wnętrzu najlepsze. Słuchacz poznaje techniczną stronę metody, sposoby łączenia się ze swoją podświadomością, a to, jak i w jakim stopniu te metody wykorzystać, zależy wyłącznie od niego. Pewne jest jedno: jest w stanie pomóc sobie samemu i swoim bliskim i nie może nikomu zaszkodzić. Jose Silva napisał książkę pt. „Metody Kontroli Umysłu” i tam opisane są te techniki oraz badania nad nimi prowadzone. Mogę powiedzieć, że książka ta zmieniła moje życie i podejrzewam, że nie tylko moje.

-Czy absolwenci kursu są tego samego zdania?

-Okaże się to za kilka miesięcy; zależy, które techniki będą stosować i do jakich celów. Najważniejsze jest to, że byli zadowoleni i prosili o zorganizowanie kursu dla swoich dzieci.

-Jakie osoby mogą brać udział w kursie, czy trzeba do tego mieć np. maturę?

-Nie. W kursie mogą uczestniczyć osoby, które ukończyły 14 rok życia, dla młodszych są specjalnie przeszkoleni wykładowcy.

-Czy w Prabutach będzie kurs dla dzieci?

-To nie takie proste. W Polsce jest tylko trzech wykładowców dla dzieci. Musiałabym mieć 25 osobową grupę. Dziecko musi być pod opieką rodzica-absolwenta kursu. Do mniejszej ilości dzieci nie przyjdzie wykładowca. A tylu rodziców-absolwentów jeszcze w okolicy nie ma.

-Może zatem zorganizuje pani następny kurs?

W trakcie organizacji kursu obiecałam sobie, że to ostatni raz, ale impreza była udana, ludzie zadowoleni, wykładowca też, więc myślę powtórzyć zajęcia w drugiej połowie marca i jeśli się uda, podczas wakacji zorganizować kurs dla dzieci.

Zp. Ireną Pytlarczyk rozmawiał M. Szulc. (szczegóły kursu można uzyskać u organizatorki pod nr tel. 782315.)

ROMI Soft s. c.
Sanatorium 61/15
82-551 Prabuty
tel. 782009 wew. 291



Przepisywanie i wydruk prac dyplomowych

Repertuar Kina „Mazowsze”:

- 14.03. godz. 17 -MORTAL KOMBAT -s.f.
godz. 19 -ZABÓJCZY -sens.
- 15.03. godz. 16 -MORTAL KOMBAT
godz. 18 -ZABÓJCZY
- 16.03. godz. 17 -MORTAL KOMBAT
godz. 19 -ZABÓJCZY
- 17.03. godz. 15 -MORTAL KOMBAT
godz. 18 -ZABÓJCZY
- 22.03. godz. 16 -CLUELLES -kom.
godz. 18 -JA CIĘ KOCHAM A TY ŚPISZ -kom.
godz. 20 -GATUNEK -horror
- 23.03. godz. 16 -JA CIĘ KOCHAM A TY ŚPISZ
godz. 18 -CLUELLES
godz. 20 -GATUNEK
- 24.03. godz. 16 -CLUELLES
godz. 18 -JA CIĘ KOCHAM A TY ŚPISZ
godz. 20 -GATUNEK
- 29.- 31.03 - JUMANJI (z Williamsem)

Na kwiecień przewidziano:

„POWER RANGERS” -dla dzieci, „SPACER W CHMURACH” -komedia, „TATO” -obyczajowy z B. Lindą, „TAJNA BRON” -sensac., „DESPERADO” -sensac. z Banderasem. Daty i godziny na plakatach i w kwietniowym numerze „GP”.

Memoriał na gorąco

W niedzielę, 10 marca zakończyły się zmagania VI Memoriału Szachowego im. Leona Jaworskiego. Zawody tradycyjnie odbyły się w internacie Zespołu Szkół w Prabutach. Przy szachownicach zasiadło 31 zawodników w dwóch kategoriach: nauczycieli i młodzieżowej. Jak co roku, ranking zawodów był bardzo wysoki; uczestniczył w nich jeden mistrz międzynarodowy i 8 kandydatów na mistrza krajowego. Nic więc dziwnego, że wszystkie „medalowe” nagrody wyjechały poza Prabuty. W kategorii nauczycieli zwyciężył gość z Azerbajdżanu Sahib Gasanow przed Witosławem Walkuszem z Rumii i Adamem Cichockim z Gdyni. Wśród młodzieży wygrał Wojciech Dąbrowski z Politechniki Gdańskiej przed Przemysławem Gralką z Uniwersytetu Gdańskiego i Krzysztofem Lisowskim z WSP Olsztyn. Memoriał, który na stałe wszedł do programu znaczących imprez szachowych naszego Okręgu organizowany był przez Związek Nauczycielstwa Polskiego -Zarząd Oddziału w Prabutach, Zespół Szkół w Prabutach i Zakład Budżetowy d/s OKiS w Prabutach. Imprezę finansowo wsparli: Kuratorium Oświaty i Wychowania w Elblągu, Urząd Wojewódzki w Elblągu, Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach, Zespół Szkół w Prabutach, Zarząd Główny, Zarząd Okręgu i Zarząd Oddziału ZNP, MKS „Pogoń” Prabuty, indywidualni sponsorzy i zakłady pracy. Dzięki wsparciu w/w impreza miała tradycyjnie godną pamięci Pana Leona Jaworskiego oprawę.

Foto - Olszak

poleca

najtańsze filmy, aparaty fotograficzne
zdjęcia 9x13 po 0,45 zł w terminie jednodniowym

Zapraszamy!

Co z mieszkaniem socjalnymi?

Posiedzenie Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej, które odbyło się 11 marca miało burzliwy przebieg. Najliczniejsza komisja stała Rady, licząca 11 radnych uznała, że Zarząd Miasta i Gminy ignoruje kolejne wnioski komisji, dotyczące utworzenia bazy mieszkań socjalnych w naszym mieście. O samej potrzebie tworzenia takiej bazy nie trzeba nikogo przekonywać. Mieszkania te, o najniższym standardzie, ale także o minimalnych czynszach potrzebne są dla rodzin, które nie są w stanie opłacać stawek czynszowych w lokalach zastępczych. Są też niezrealizowane wyroki eksmisyjne i w najbliższym czasie ich ilość wzrośnie. Członkowie Komisji Mieszkaniowej, obserwując stały wzrost liczby ubiegających się o mieszkania i niewspółmierną do niego ilość mieszkaniowych odzysków próbowali wskazać wszelkie pojawiające się możliwości stworzenia bazy lokali socjalnych. Pierwotnie postulowano przekształcenie obiektu po byłym CRS-ie na zespół mieszkań socjalnych. Odpowiedzialni pracownicy Urzędu przedstawili jednak masę argumentów „przeciw”, przyczym komisja odniosła wrażenie, że wyczerpali tym samym całą energię i zabrakło próby argumentacji „za”. Obiekt został sprzedany na działalność gospodarczą. Gdy pojawiła się możliwość przejęcia przez miasto obiektów internatu Zespołu Szkół Rolniczych w Raniewie, komisja z nadzieją zawnioskowała o adaptację przynajmniej części tych obiektów na mieszkania socjalne. Na swój wniosek komisja nie otrzymała odpowiedzi i dopiero w ostatnim biuletynie z prac Zarządu zdumieni radni przeczytali, że stary budynek internatu proponuje się podzielić na mieszkania i sprzedać w drodze przetargu, natomiast nowy budynek przeznaczyć na działalność gospodarczą. Chcę tu zaznaczyć, że uzyskanie kilkunastu mieszkań socjalnych stworzyłoby szansę odzyskania podobnej liczby mieszkań zastępczych i możliwość dalszej realizacji listy przydziałów dla ubiegających się (lista ta sięga 80 pozycji i ciągle rośnie). Argumentacja, że stary budynek internatu jest w tak złym stanie, że adaptacja jest nieopłacalna, nie może się obronić, wobec zamiaru przeznaczenia obiektu na mieszkania i sprzedaży ich. Jak można ludziom proponować ruinę? Ile na tej ruinie można zarobić do budżetu gminy? Tymczasem administracja gminnej substancji mieszkaniowej rozpaczliwie apeluje o mieszkania socjalne, gdyż liczba kandydatów do tych mieszkań lawinowo rośnie. Zapewnienie takich mieszkań jest obligatoryjnym zadaniem gminy i może wreszcie dojść do sytuacji, że trzeba będzie takie obiekty budować od podstaw. Za co?

Wskazywanie możliwości uzyskania mieszkań socjalnych niekoniecznie jest zadaniem Komisji Mieszkaniowej. Takie poszukiwania powinien prowadzić Zarząd na wniosek Gospodarstwa Pomocniczego d/s Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Inicjatywa (mimo to) radnych w tym względzie spotkała się z suchym komunikatem w biuletynie, nie próbującym nawet przedstawić elementarnego uzasadnienia. Nie tylko dobry obyczaj, ale obowiązek nakazuje odpowiadać na wnioski komisji. Z przykrością stwierdzamy, że obowiązek tego Zarząd nie wypełnił. Na czwartek, 14 marca zaplanowano wspólne posiedzenie Komisji Mieszkaniowej Zarządu MiG w celu wyjaśnienia wątpliwości nurtujących członków Komisji Mieszkaniowej.

Marek Szulc

Wzrosną czynsze?

Przez ubiegły rok stawka bazowa czynszu mieszkaniowego wynosiła 0,60 zł. za metr kwadratowy. Był to ogromny skok w porównaniu do poprzednich wysokość opłat. Tą niepopularną podwyżkę wymusiła na Radach miast i gmin nowa ustawa o prawie lokalowym. Władzom centralnym zabrakło politycznej odwagi i zrzuciła to posunięcie na barki samorządów. Dodatki mieszkaniowe (subwencjonowane zresztą w niewystarczającym stopniu) pomogły tym najuboższym, natomiast „średniacy” musieli pogodzić się z poważnym wzrostem wysokości czynszów. Stawka 0,60 zł „rodziła się w bólach” podczas wielu spotkań Komisji Mieszkaniowej. Podobnie było z określeniem systemu zwyczaj i zniżek, który trzeba było tworzyć samodzielnie, bez wzorcowych przykładów „z góry”. Kierownik administracji budynków, też radny, mijał się pomiędzy argumentami Rady i interesem swojej instytucji. Wypracowana stawka zdawała się być jedynie sensowna, gwarantująca skromne funkcjonowanie administratora i nie wykraczająca poza „sąsiedzkie” przykłady. Po obliczeniu wyników 1995 roku okazało się, że realne koszty utrzymania budynków mieszkalnych w przeliczeniu na 1 m. kw. wyniosły 0,67 zł. Biorąc pod uwagę stopę inflacji (ok. 23%) pojawiła się konieczność dalszej podwyżki tej stawki. Skąd się wzięła kwota 0,67 zł? Ano stąd, jak tłumaczy Kierownik GP d/s GKiM, że w ciągu roku wykonywano niezbędne remonty i wobec permanentnego wzrostu cen materiałów i usług nie udało się „zmieścić” w planowanej stawce bazowej. Na wniosek administratora Zarząd MiG zaproponował nową stawkę w wysokości 0,80 zł. Zrazu radni z Komisji Mieszkaniowej zaprotestowali, widząc 33,3% jej wzrost (w stosunku do stawki zeszłorocznej). Wymóg ustawowy trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia poprzedniej stawki i pewien „poślizg” legislacyjny powoduje jednak, że nowa stawka może być wprowadzona dopiero od sierpnia. Zatem podwyżka w skali roku będzie kształtowała się na poziomie około 14% (średnio wyjdzie około 0,68 zł). Oczywiście mowa o stawce bazowej, praktycznie lokatorzy objęci systemem zwyczaj płacą za m. kw. więcej i skok stawki bazowej do 0,80 zł może być dla nich od sierpnia dotkliwie odczuwalny. Radni, aczkolwiek niechętnie musieli zgodzić się jednak z argumentacją administratora. Wszak określonej stopie inflacji towarzyszy odpowiedni wzrost płac, który według zapewnień ministra finansów przewyższył ma poziom inflacji. (Sfera budżetowa np. ma otrzymać w lipcu ok. 25% podwyżki). Nie możliwym jest utrzymanie dotychczasowej wysokości czynszów wobec wzrostu cen i narastającego w zatrważającym tempie niszczenia substancji mieszkaniowej. Remonty niektórych obiektów nie tylko są wskazane, ale wręcz niezbędne z uwagi na bezpieczeństwo lokatorów. Dochodzą do tego poważne obostrzenia dotyczące funkcjonowania sieci gazowej. Tak więc, biorąc to wszystko pod uwagę, Komisja zgodziła się z propozycją Zarządu i prawdopodobnie na kwietniowej sesji Rady Miejskiej zatwierdzona zostanie nowa stawka. Mam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia pomogą zrozumieć tą decyzję. Na koniec smutna refleksja. Szumnie nagłaśniane uprawnienia samorządów sprowadzają się do tego, że na radnych ceduje się niepopularne decyzje, dotyczące np. czynszów i podatków, przyczym wiadomo, że każde odstąpienie od podwyżek uderzy rykoszetem w interesy gminy (pomniejszeniem dochodów lub obniżeniem subwencji). Bądź tu mądry i sprawiedliwy...

M. Szulc

z prabuckiego sportu

POD REDAKCJĄ
WŁODZIMIERZA DAWIDOWSKIEGO

Oferta sportowo-rekreacyjna Zakładu Budżetowego

Kierując się sugestiami mieszkańców naszego miasta i gminy Zakład Budżetowy d/s OKiS w Prabutach przedstawia ofertę roczną imprez sportowo-rekreacyjnych. Kalendarz tych imprez został pozytywnie zaopiniowany przez Radę Programową d/s Sportu i Turystyki powołanej przez dyrektora Zakładu.

Licząc na zainteresowanie mieszkańców przedstawiamy kalendarz tych imprez:

- Muzyka i Sport dla najmłodszych - 23 marzec
- Mistrzostwa miasta i gminy w tenisie stołowym - luty, marzec oraz listopad, grudzień
- Turnieje szachowe, w tym szachowy maraton nocny, szachy aktywne, turniej par, -przez cały rok, szachy plenerowe - lato
- Liga miejska w piłce siatkowej - kwiecień, maj
- Wiosenna Olimpiada Przedszkolaków - koniec maja
- Mityng LA - czerwiec
- Turniej rodzinny - połowa czerwca (Dni Prabut)
- I Bieg Uliczny Prabuty 96 - czerwiec (Dni Prabut)
- Wakacyjny Turniej Piłkarski Drużyn Podwórkowych - lipiec
- Turniej Piłki Siatkowej Płazowej - połowa sierpnia
- III Międzynarod. Turniej Piłkarski Młodzików - sierpień
- Turniej drużyn unihoce - wrzesień
- Jesienne Biegi Przełajowe - październik
- w miesiącach maj - sierpień 2 razy w miesiącu organizowane będą festyny rekreacyjno-sportowe w parku miejskim lub na boisku Sanatorium.

Gazeta będzie informowała szczegółowo o planowanych w danym miesiącu imprezach. Szczegóły i regulaminy oraz inne informacje otrzymać będzie można w biurze Zakładu Budżetowego przy ul. Reymonta 1 (nr tel. 782286 lub 782212) u p. Krzysztofa Papisa, odpowiedzialnego za organizację tych imprez. Zapraszamy i oczekujemy na ewentualne inne propozycje, z pewnością zostaną one wzięte pod uwagę przez organizatorów.

Prabucką „NBA” wygrywa Susz

Zakończyły się rozgrywki drużyn młodzieżowych w piłce koszykowej. Ogółem wystartowało 12 drużyn, podzielonych na 4 grupy. Zwycięzcy poszczególnych grup spotkali się w ścisłym finale, grając systemem „każdy z każdym”. Do finału awansowały drużyny o sympatycznych nazwach; „Kac”, „Kłos”, „Lolki” z Prabuty i „Falkę” z Susza. Ta właśnie ostatnia drużyna pokonała wszystkich rywali, zdobywając mistrzowski tytuł tych rozgrywek. Wyniki zwycięzców: z „Kacem” - 58:50, z „Kłosem” - 59:32, z „Lolkami” - 50:42. Tabela końcowa rozgrywek:

I miejsce - „Falkę” Susz

II miejsce - „Kac” Prabuty

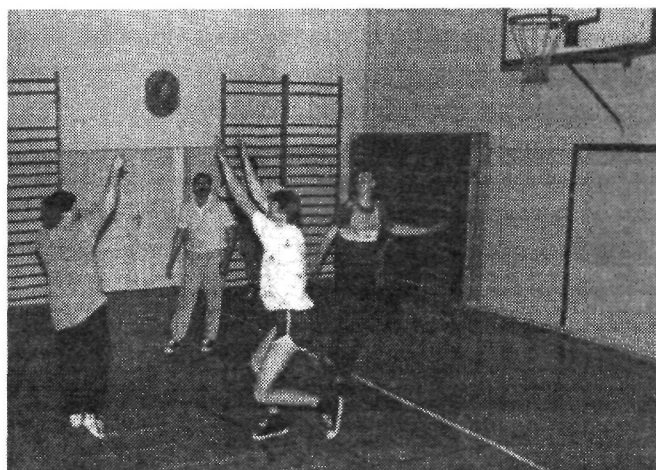
III miejsce - „Lolki” Prabuty

Zespół „Falkę” wystąpił w składzie: K. Stawski, C. Oracki, A. Żelek, S. Bruzda, R. Zapadka. Najlepsi prabuccy koszykarze, to A. Kłosiński, K. Anders, M. Kocharński, P. Stasiwicz, J. Butler, A. Grab-

ka. Trzy pierwsze zespoły otrzymały nagrody indywidualne, ufundowane przez Zakład Budżetowy d/s OKiS. Imprezę zorganizował i przeprowadził kierownik MKS „Pogon” pan Waldemar Kossak. Organizatorzy przewidują powtórzenie tej imprezy w końcu tego roku.

Zażarte boje koszykarskich seniorów

Równolegle z turniejem koszykarskim młodzieży rozgrywano prabucką „NBA” dorosłych. W finale imprezy spotkały się cztery drużyny: „Nauczyciele” (złożona z nauczycieli w.f. szkół miasta i gminy Prabuty), „Radni” (drużyna „prawdziwych” radnych Rady Miejskiej), „Świt” (młodzi, wysportowani zawodnicy odpowiedniego dla koszykarzy wzrostu) oraz „Pogon” (składająca się z piłkarzy MKS). Nic dziwnego, że w takim towarzystwie waleczna drużyna radnych nie miała żadnych szans, chociaż różnice na tablicy wyników nie były przygnębiająco wysokie. Niestety, jedynym zawodnikiem „Radnych”, który reprezentował możliwe do przyjęcia koszykarskie proporcje był Andrzej Kosewski. Mimo sporej skuteczności, w meczach finałowych dało się wyraźnie odczuć pewną ociężałość tego zawodnika, wynikającą z zupełnie niesportowych obowiązków dnia poprzedniego. Jedynym koszykarzem tego zespołu, który mieszał, w sensie dosłownym szyki rywali był Włodzimierz Dawidowski. (na zdjęciu poniżej)



Rozpędzony po skrzydle był nie do upilnowania.

Panowie radni: Henryk Fedoruk, Andrzej Wesołowski (nasz świetny bramkarz) i Marek Król robili, co mogli, ale dawało się odczuć poważne wyczerpanie funkcjami radnych. Tajna broń zespołu, niżej podpisany, siedział z temperaturą na ławce i złożył na sędziów, o mało nie narażając się na czerwoną kartkę. W sumie zaznaczyła się wyraźna wyższość wzrostu od obwodu w pasie i drużyna radnych zajęła dopiero czwarte miejsce, ulegając w walce o brązowy medal „Świtowi”. Drużynie radnych wyraźnie brakowało rezerwy; gdyby tak radny Krawczyk, Misiewicz, Świder... W spotkaniu finałowym, drużyna „Pogoni” raczej niespodziewanie dała „szkołę” nauczycielom.

Marek Szulc

Nowe władze Pogoni

Odbyło się kolejne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MKS „Pogoń” Prabuty. Podsumowano dwuletnią kadencję ustępującego Zarządu Klubu. W sprawozdaniu ustępujących władz przedstawiono sukcesy i problemy sekcji piłkarskiej, szachowej i lekkoatletycznej. Do najważniejszych osiągnięć klubu zaliczono:

- stałą obecność piłkarskiej drużyny seniorów w lidze okręgowej,
- II miejsce w 1995 roku w rozgrywkach Pucharu Polski szachowej wojewódzkiej,
- dobrą pracę z piłkarską młodzieżą, szczególnie z młodzikami i juniorami młodszymi,
- zorganizowanie 2 turniejów piłkarskich młodzików w silnej obsadzie drużyn krajowych i jednej z Niemiec,
- bardzo dobrą pracę sekcji szachowej, w tym osiągnięcie II miejsca w rozgrywkach ligi okręgowej (najwyższego w historii klubu),
- utworzenie nowej sekcji lekkoatletycznej,
- rozpoczęcie remontu piłkarskiej płyty głównej i wykonanie płyty treningowej,
- organizację imprez masowych na rzecz miasta.

Niestety, są też pewne problemy i niepowodzenia, do których zaliczyć należy:

- trudności finansowe klubu, szczególnie w 1995 roku,
- słaba baza treningowo-sprzętowa (dotyczy to wszystkich sekcji, szczególnie piłkarskiej i lekkoatletycznej)

Członkowie klubu obecni na zebraniu w ramach dyskusji podnosili szereg kwestii, między innymi zgłaszano wnioski dotyczące:

- zwiększenia funduszy na funkcjonowanie sekcji szachowej,
- zakupu sprzętu dla członków sekcji lekkoatletycznej,
- konieczności szukania nowych sponsorów,
- wypracowania stałych zasad wypożyczeń lub transferów zawodników do innych klubów,
- konieczności organizacji większej ilości imprez rekreacyjno-sportowych na rzecz środowiska,
- doprowadzenie do końca remontu stadionu.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej, przedstawiony przez Jerzego Dumkiewicza, przewodniczącego tej komisji, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Klubu.

W wyniku wyborów wyłoniono nowe władze klubu. W skład nowego Zarządu weszli:

**Włodzimierz Dawidowski, Jędrzej Kasiński, Piotr Tata-
ra, Jarosław Urbanowicz, Jan Czarnecki, Jan Grabowski,
Jerzy Dumkiewicz, Tomasz Piasecki.**

Na pierwszym posiedzeniu Zarządu funkcję Prezesa Zarządu powierzono **Włodzimierzowi Dawidowskiemu**, zaś wicepre-
sem został **Jędrzej Kasiński**. Wybrane władze pełnić będą swoją
funkcję przez najbliższe dwa lata.

Rozpoczynamy piłkarską wiosnę

Kończą się przygotowania zimowe piłkarzy Pogoni do rundy wiosennej sezonu piłkarskiego 95/96. W ramach tych przygotowań seniorzy klubu rozegrali kilka spotkań towarzyskich: ze Spójnią Sadlinki 4:3, z Olimpią Sztum 0:4, wyjazdowy mecz z Rodłem Kwidzyn 1:2 i u siebie z Bianco Rodowo 1:1. Z zestawienia wyników sądząc, że forma naszych „ligowców” nie jest chyba najlepsza. Trener W. Kossak boryka się z dużymi brakami kadrowymi. W niektórych meczach sięgał po zawodników z zespołu rezerw oraz wyróżniających się juniorów.

Ze składu jesiennego brakuje Mariusza Marcinkowskiego (służba wojskowa), Wojtka Chuderskiego (trenuje bez zgody klubu w Polonii Elbląg) oraz Adama Boguszewicza (nie trenuje, chcąc koniecznie wrócić do Bianco Rodowo). W „skarbie kibica” podajemy skład, który najprawdopodobniej wybiegnie wiosną na boiska piłkarskie.

Przypominam, że po rundzie jesiennej Pogoń zajmuje 13 miejsce w tabeli z dorobkiem 13 pkt i stosunkiem bramek 25:37. Niestety, przeczuwam, że nasi piłkarze będą musieli ostro walczyć o utrzymanie się w okręgówce. Przewidywana jesienią tego roku reorganizacja systemu rozgrywek przewiduje utworzenie IV Ligi Piłkarskiej, w której zagra 14 zespołów okręgówki i 2 czołowe drużyny I i II grupy A-klasy. W związku z tym z okręgówki spadać będzie 1 zespół, który zajmie miejsce 16. Jednak gdyby z III ligi spadł zespół Rodła Kwidzyn, to z okręgówki spadnie również 15-ta drużyna. Trzeba więc walczyć, panowie!

Duże znaczenie będą miały dwa pierwsze mecze u siebie z Powiślem Stary Targ i Relaxem Ryjewo. Obok przedstawiamy terminarze rozgrywek (wszystkie mecze „u siebie” będą nadal rozgrywane na boisku Sanatorium). W innych nastrojach wystartują juniorzy i juniorzy młodsi. Podopieczni trenerów Łukaszewskiego i Kasprzaka mogą włączyć się do walki nawet o zwycięstwo w swoich grupach i awans do gier finałowych województwa. Trzeba jednak zająć jedno z 2 pierwszych miejsc w grupie. Życzymy seniorom utrzymania się w lidze i awansu (przy zielonym stoliku) do IV Ligi, zaś juniorom wywalczenia awansu do finałów. Działacze i zawodnicy liczą na wiernych kibiców i sponsorów, którzy przyczynić się mogą do osiągnięcia postawionych przed klubem celów.

MKS „Pogoń” PRABUTY

Prezes Klubu: mgr Włodzimierz Dawidowski, **Kierownik Klubu:** Waldemar Kossak, **Kierownik drużyny:** Witold Klejnowski, **Trener:** Waldemar Kossak. **Bramkarze:** Robert Dalecki, Marek Sadowski, Tomasz Gołębiowski (junior młodsz.) **Obrońcy:** Mirosław Lewandowski, Dariusz Gosz, Andrzej Baka, Grzegorz Gołębiowski, Jerzy Hiszczyński, Piotr Jaranowski, Andrzej Kotlarek. **Pomocnicy:** Piotr Tata-
ra, Sebastian Jarzynka, Arkadiusz Warchlewski (junior), Andrzej Furman, Grzegorz Jazwiński (junior młodsz.). **Napastnicy:** Michał Wiśniewski, Adam Boguszewicz, Damian Pietruszczak, Wojciech Szpociński (j.mł), Krzysztof Kwiatkowski, Krzysztof Grabka, Bartek Okrój.

z prabuckiego sportu

Terminarz rozgrywek elbląskiej klasy okręgowej seniorów.

MKS Pogoń u siebie:

- z Powiślem Stary Targ - 9.03. godz. 15
- z Relaxem Ryjewo - 16.03. godz. 15
- z Błękitnymi Orneta - 30.03. godz. 16
- z Waplewem - 13.04. godz. 16
- z Pomowcem Gronowo - 27.04. godz. 16
- z Jurandem Lasowice - 11.05. godz. 16
- z Pomezanią II Malbork - 25.05. godz. 16
- ze Spójnią Sadlinki - 8.06. godz. 16

W ćwierćfinale Pucharu Polski:

Pogoń - Polonia Elbląg - 11.04. godz. 17

MKS Pogoń na wyjeździe:

- z Barkasem Tolkmicko - 23.03.
- z Olimpią Sztum - 6.04. godz. 16
- z Zalewem Frombork - 20.04. godz. 16
- z Zatoką Braniewo - 5.05. godz. 16 (niedziela)
- z Unią Susz - 18.05. godz. 16
- z Powiślem Dzierżon - 1.06. godz. 17
- z Żuławami Nowy Dwór - 15.06. godz. 15

Juniorzy i juniorzy młodsi Pogoni grają u siebie:

- z Ramzami - 14.04. godz. 11.30 (juniorzy) i 13 (j. mł.)
- z Olimpią Sztum - 12.05. godz. 11 i 13
- ze Spójnią Sadlinki - 26.05. godz. 11 i 13
- z Unią Susz - 9.06. godz. 11 i 13

Plebiscyt

„Wybieramy Sportowca Roku”

Przypominamy o trwającym Plebiscycie na Sportowca Roku 1995 miasta i gminy Prabuty w kategorii sportu szkolnego i klubowego. Napłynęło już sporo kuponów (jak na „debiut” tego rodzaju rankingu), zamieszczamy ostatni już kupon konkursowy, oczekując na głosy Czytelników. Zachęcamy do udziału w naszej zabawie i przypominamy, że wypełniamy kupon wpisując po trzy nazwiska sportowców w obu kategoriach oraz swój adres. Kupon przesyłamy lub przynosimy do siedziby Zakładu Budżetowego d/s OKiS w Prabutach, ul. Reymonta 1.

Oczekujemy na kupony zbiorowe ze szkół. Na zwycięzców Plebiscytu i wiernych czytelników - nadawców kuponów oczekują nagrody. Czekamy, zabaw się razem z nami!

Czy doszłście Państwo do wniosku, że ZUS-owska emerytura to niewystarczające zabezpieczenie przyszłości?

Jeśli nie, to skorzystajcie z bezpłatnej porady specjalisty z zakresu ubezpieczeń!

PERFEKT

DORADZTWO UBEZPIECZENIOWE

Alina Badzińska, Prabuty ul. Kraszewskiego 22/2 tel. 78-20-88 Ubezpiecz to, co najcenniejsze - Życie

Commercial Union

Ferie zimowe na sportowo

Z inicjatywy Zakładu Budżetowego d/s OKiS w Prabutach zorganizowano w czasie ferii zimowych dwie imprezy sportowe ogólnodostępne.

Pan **Grzegorz Kasprzak** zorganizował i przeprowadził turniej piłki nożnej halowej. W turnieju wzięły udział drużyny podwórkowe oraz drużyna juniorów młodszych Pogoni. Rozgrywki przeprowadzano w ciągu 5 dni w sali gimnastycznej SP 2. Klasyfikacja końcowa:

Im. - "Pogoń", IIIm. - "Stworki", IIIIm. - "Białe Orły", IVIm. - "Bury i spółka", VIm. - "Tomale"

Najlepszym zawodnikiem tej imprezy wybrano **Marcina Pietrzykowskiego** oraz **Jarosława Kamińskiego** z SP 2 Prabuty.

W drugim tygodniu ferii prze kolejne 5 dni w tej samej sali rywalizowali o miano najlepszego zespołu koszykarze. Pod koszami spotkało się ze sobą 5 zespołów chłopców rocznika 1987-82. Końcowa tabela:

Im. - "Spearks" SP 1, IIIm. - "Dream Team" SP 2, IIIIm. - "Bez nazwy" SP 2, IVIm. - SP 1, VIm. - "Nobiles" Prabuty.

Najlepsi strzelcy tej imprezy to: **Bendelewski Marcin** z SP 1, **Górtatowski Rafał** z SP 2 i **Tatara Michał** z SP 2.

To „feryjne NBA” przeprowadził pan **Piotr Tatara**. Najlepsze zespoły i zawodnicy otrzymali pamiątkowe nagrody. Fundusze na przeprowadzenie tej imprezy przekazał Zakład Budżetowy z dotacji, jakie przeznaczyła Rada Miasta na organizację masowych imprez sportowych.

Tegoroczna aura pozwoliła na urządzenie przy SP 2 lodowiska, które cieszyło się dużym powodzeniem. Również dyrektorzy szkół przy udziale nauczycieli udostępniali codziennie sale gimnastyczne dla wszystkich chętnych młodych sportowców.

sport szkolny

SP Obrzynowo

W zorganizowanych mistrzostwach szkoły w tenisie stołowym, w których wystartowało 16 chłopców mistrzem szkoły został **Arkadiusz Jaroszewski** przed **Łukaszem Cynaciewiczem** i **Marcinem Graczykiem** - wszyscy z kl. VIII.

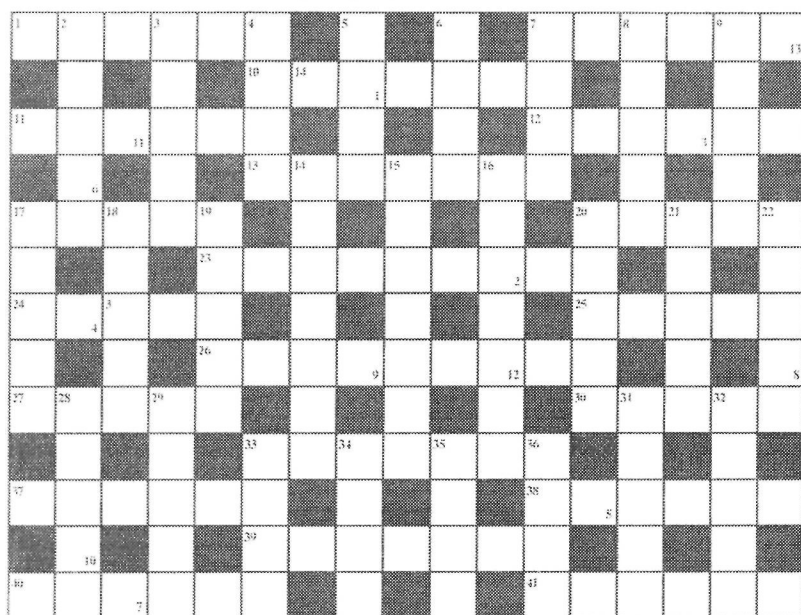
SP 1

22.02. rozegrano ćwierćfinały turnieju koszykówki dziewcząt rocznika 1981/82. Kolejność drużyn w turnieju: Im. - SP 11 Elbląg, IIIm. - SP 1 Prabuty, IIIIm. - SP 3 Pasłęk, IVIm. - SP 2 Malbork. 24.02. w SP 1 w Prabutach rozegrano Turniej Unihoca. W turnieju brało udział 6 drużyn: SP Okrągła Łąka, SP 5 Kwidzyn, SP Mikołajki Pomorskie, SP 1 Prabuty, SP 8 Malbork i SP 6 Kwidzyn. Awans do finału wywalczyły drużyny SP Okrągła Łąka, SP 5 Kwidzyn i SP Mikołajki Pomorskie.

Zespół Szkół

W dniach 27.01.-8.02. grupa 9 sportowców przebywała na obozie sportowym w Bolkowie. Zawodnicy mieszkali i trenowali w znakomitych warunkach. Podczas pobytu odbyli szereg atrakcyjnych wycieczek: do Pragi, Harachowa, Karpacza, Szklarskiej Poręby, na Śnieżkę.

KRZYŻÓWKA



Litery z ponumerowanych w prawym, dolnym rogu krątek utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie na adres Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Prabutach, ul. Łąkowa 22 do dnia 9 kwietnia b.r., dołączając kupon.

Poziomo: 1. Malec, berbec, 7. Alfa albo omega, 10. Harmonijka ustna, 11. W ustach po aromatycznej potrawie, 12. Zjonizowany gaz albo składnik krwi, 13. W kołczanie, 17. Dwa drążki i brezent pośrodku, 20. Wierzchnia szata księdza odprawiającego mszę, 23. Traf, 24. Może być lotne (albo zalotne), 25. Po naboju, 26. Tam czeka na Ciebie mała czarna, 27. Oddziela psubrata od świata, 30. Awantura, granda, 33. Obwoluta, 37. Nieprofesjonalista, 38. "Karo", "szpic", "łódka", 39. Mała kanapka z oparciem, 40. Jak zapadnie, decyzja podjęta, 41. Część tkanki drzewnej (można zdeptać na...).

Pionowo: 2. Materiał na korony i koronki, 3. Autor oryginalnych gniazd wiszących, 4. Dwóch się bije, a trzeci podgląda, 5. Rasa psa myśliwskiego, 6. Pierwotny Peruwiańczyk, 7. Drzewo mistrza Jana, albo mistrza Wita, 8. "Ateneum", "Syrena", "Kwadrat", 9. Podwyższenie do załadunku, 14. Snurowany, 15. Wynagrodzenie, uregulowanie należności, 16. Wybuchowy, elektryczny, emocjonalny, 17. Gatunek nietoperza, 18. Niekoniecznie zdobi, 19. Odcinek czasu w historii Ziemi, 20. Kompres, 21. Wnęka, 22. Ładna, zielona, gdy podstrzyżona, 28. Pogardliwie o niedołącznym starcu, 29. Przedmiot otaczany religijną czcią, 31. Pola Janka Kosa - Gajosa, 32. Pędzą sanie z wiatrem w taniec, 33. Drapieżny delfin, 34. Otwór w stole bilardowym, 35. 15.07.1410, 36. Pierwszy grzesznik.

Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe ufundowane przez **Księgarnię p. Jadwigi Dawidowskiej**. Nasza sponsorka nagrodziła też wylosowanych autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki z Nr 1. Książki otrzymują: **Marta Braszkowska, Grażyna Michałowska, Roman Kociński, Barbara Walicka, Teresa Strzelezyk**. Gratulujemy, nagrody dostarczymy pocztą.

Kupon krzyżówki Nr 2-3

Łapać złodzieja!

Starasz się zawsze w zgodzie być z prawem,
nie pociągają cię strefy mroczne,
co zarobiłeś, kawa na ławę,
skrzętnie wypełniasz PIT-y coroczne.

Co pozwalają, to odpisujesz,
masz plik rachunków, umów, zaświadczeń,
aż nagle słyszysz, że jesteś zbrojem,
szują, złodziejem, zwykłym szubrawcem!

Przez ciebie, wstrętny ofiarodawco
i przez cwaniactwo twoje, bandyto,
mieć pan minister nie będzie za co
podnieść rencistom i emerytom!

Gdy tylko wejdiesz w skarbowe mury,
by się rozliczyć, możesz być pewny,
że cię przeświecą do gołej skóry,
ściągną sąsiadów, znajomych, krewnych.

Najbardziej matkę wezmą w obroty:
„Otworzyć usta!” i zaczną szukać,
na które zęby te tysiąc złotych
dał w darowiźnie syn, chytra sztuka.

Bo plomba z tyłu, czy mostek z przodu
na skutek tego cwane draństwa,
to cios w ubogą warstwę narodu
i zagrożenie budżetu państwa!

Nasz pan minister paluszkami grozi:
„Grzech to śmiertelny, Bożia się gniewa,
co państwa - państwu, co boskie - Bozi,
a nie tak sobie - z prawa do lewa!”

Więc myśl szlachetna dojrzewa we mnie:
Wyciągnąć stówkę z konta „a vista”
i ofiarować ją na leczenie
zszarpanych nerwów pana ministra...

Marek Szulc

KUPON

PLEBISCYTU SPORTOWIEC 1995 R.

Sportszkolny

1.

2.

3.

Sportklubowy

1.

2.

3.

Nadawca:

Adres: